

Marek Obrębalski

Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu

PROCES „WYMYWANIA” OTOCZENIA PRZEZ WROCŁAW – OŚRODEK METROPOLITALNY REGIONU DOLNOŚLĄSKIEGO

1. Wstęp

Regionalna sieć osadnicza to układ zróżnicowany, obejmujący miejscowości o różnym statusie, strukturze funkcjonalnej, poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego, o odmiennych możliwościach rozwojowych itd. Województwo dolnośląskie wyróżnia się wysokim poziomem urbanizacji. W 90 miastach zamieszkuje 71,1% ogółu ludności regionu (w kraju – 61,5%). Charakterystycznym rysem współczesnych procesów urbanizacyjnych jest wzrost znaczenia większych ośrodków miejskich. Według stanu w końcu czerwca 2004 r., liczba średnich i dużych miast Dolnego Śląska (liczących ponad 20 tys. mieszkańców) wynosiła 20, a w 3 spośród nich liczba ludności przekraczała 100 tys. (Wrocław – 636,9 tys., Wałbrzych – 128,2 tys., Legnica – 106,2 tys.). Procesy koncentracji ludności w miastach, zwłaszcza dużych, związane są z intensywnymi procesami integracji przestrzennej, polegającymi na wielopłaszczyznowym, wzajemnym oddziaływaniu miast i ich bezpośredniego otoczenia, w wyniku których następuje rozwój złożonych układów osadniczych typu aglomeracyjnego. W związku z tym podstawę systemu osadniczego Dolnego Śląska stanowią wrocławski obszar metropolitalny oraz zespoły miejskie Wałbrzycha, Legnicy i Jeleniej Góry. O znaczeniu większych miast w układzie Dolnego Śląska (szczególnie Wrocławia) świadczy jednak nie tylko koncentracja potencjału ludnościowego oraz pełnione przez nie funkcje w systemie osadniczym, lecz także duża koncentracja majątku produkcyjnego i usługowego.

W regionie dolnośląskim widoczne są symptomy praktycznego funkcjonowania mechanizmów potencjału i grawitacji. Siła „przyciągania” Wrocławia jako ośrodka metropolitalnego związana jest z koncentracją potencjału demograficznego, produkcyjnego i usługowego, a zdolność otoczenia do poddawania się tym

siłom grawitacji jest tym większa, im słabsze ekonomicznie i społecznie jest dane miasto czy obszar wiejski.

2. Otoczenie „wmywane” przez wrocławską metropolię

Procesy obserwowane w regionie dolnośląskim po roku 1998 bliskie są potwierdzenia teorii rozwoju niezrównoważonego, gdzie uwidaczniają się efekty „wmywania” otoczenia (*backwash*) przez ośrodek metropolitalny. Charakterystyczną cechą takiego negatywnego oddziaływania jest powiększanie się skali wewnątrzregionalnych różnic. Pomiar tego dystansu nie jest z pewnością zadaniem łatwym tak w sensie metodologicznym, jak i statystycznym. W praktyce wykorzystuje się wiele różnorodnych wskaźników, lecz najbardziej miarodajnym jest poziom PKB. PKB obrazuje rezultat działalności prowadzonej przez wszystkie podmioty gospodarcze zlokalizowane na danym terenie, stąd też jest wskaźnikiem kumulującym różnorodne uwarunkowania i aspekty prowadzenia działalności gospodarczej.

Udział województwa dolnośląskiego w tworzeniu PKB sięga w ostatnich latach 8%. W latach 1998-2002 zmieniała się jednak wyraźnie przestrzenna struktura tworzenia PKB w tym województwie. Po roku 1998 następuje bowiem stały spadek udziału podregionu jeleniogórsko-wałbrzyskiego i legnickiego w tworzeniu regionalnego PKB. Zmiany zaś poziomu tegoż produktu w przeliczeniu na 1 mieszkańca są w tych podregionach wyraźnie niekorzystne w porównaniu z Wrocławiem i rejonem okółowrocławskim. Ma zatem miejsce proces systematycznego „wmywania” otoczenia przez obszar metropolitalny Wrocławia, co potwierdzają dane zawarte w tab. 1 i 2.

Tabela 1. Zmiany udziału podregionów w produkcji krajowym brutto województwa dolnośląskiego

Podregiony	1998	2000	2002
Województwo dolnośląskie = 100			
Podregion jeleniogórsko-wałbrzyski	38,8	36,5	35,9
Podregion legnicki	21,7	21,1	20,4
Podregion wrocławski	9,7	10,5	11,4
Miasto Wrocław	29,8	31,9	32,4

Źródło: baza danych REGIO, EUROSTAT.

Kluczowe znaczenie dla pozycji regionu dolnośląskiego w tworzeniu krajowego PKB nadal ma podregion jeleniogórsko-wałbrzyski (w 2002 r. wytwarzał 35,9% PKB regionu), choć jego ranga w tym zakresie systematycznie maleje. Dotyczy to także podregionu legnickiego. Po roku 1998 widoczny jest natomiast stopniowy wzrost znaczenia Wrocławia i podregionu wrocławskiego. Wrocław

w roku 2002 wytwarzał 32,4% regionalnego PKB, podczas gdy jako stolica województwa wrocławskiego – niespełna 30%.

Tabela 2. PKB na 1 mieszkańca (Unia Europejska = 100)

Lata	1998	2000	2002
Unia Europejska (25 krajów)	100,0	100,0	100,0
Polska	45,0	46,2	45,6
Dolnośląskie	44,8	48,3	47,4
Podregion jeleniogórsko-wałbrzyski	37,1	38,3	37,0
Podregion legnicki	56,2	59,4	56,1
Podregion wrocławski	30,1	34,5	36,4
Miasto Wrocław	62,2	69,8	69,6

Źródło: baza danych REGIO, EUROSTAT.

W gospodarce województwa dolnośląskiego widoczne są coraz wyraźniej korzystne tendencje rozwojowe. Dolny Śląsk w ostatnim okresie stał się trzecim co do poziomu rozwoju gospodarczego regionem kraju (po mazowieckim i śląskim, a przed wielkopolskim). Na każdego mieszkańca Dolnego Śląska w roku 2002 przypadało jednak jedynie 10 tys. euro, czyli 47,4% średniego PKB w krajach Unii Europejskiej. Przestrzeń regionu jest w tym zakresie wyraźnie zróżnicowana. Najwyższy poziom PKB w przeliczeniu na 1 mieszkańca dotyczy Wrocławia (ponad 14,7 tys. euro) i osiąga 69,6% średniego poziomu notowanego w UE. Nieco w tyle pozostaje podregion legnicki (56,1% średniej UE). Relatywnie najniższy poziom rozwoju reprezentują podregiony wrocławski (36,4% średniego PKB w krajach UE) i jeleniogórsko-wałbrzyski (37,0%).

W ujęciu dynamicznym – obejmującym lata 1998-2002 – poziomu PKB na 1 mieszkańca widoczna jest odnośnie do Wrocławia i podregionu wrocławskiego wyraźnie wzrostowa tendencja, a niekorzystne zmiany w tym względzie dotyczą otoczenia, tj. podregionów jeleniogórsko-wałbrzyskiego i legnickiego. To kolejne potwierdzenie procesu „wymywania” otoczenia przez wrocławską metropolię.

3. Degradacja miasta peryferyjnego – studium przypadku Jeleniej Góry

Z końcem roku 1998 Jelenia Góra utraciła status miasta wojewódzkiego. Nasilił się wówczas proces degradacji miasta w układzie regionalnym i krajowym. Do innych miejscowości przeniesiono wiele instytucji rządowej administracji ogólnej i specjalnej, a pozostałe – stale ograniczane kadrowo i zadaniowo – to niewielkie agendy szczebla wojewódzkiego i powiatowego.

Ponadto w ostatnich latach nastąpiła likwidacja dwóch dużych jednostek wojskowych, widoczny jest kryzys jeleniogórskiego przemysłu (w tym tak znaczących przedsiębiorstw dla lokalnej gospodarki, jak „Jelfa”) oraz wyraźna stagnacja sfery turystycznej i uzdrowiskowej. Mimo wysokich miejsc Jeleniej Góry w różnego rodzaju rankingach atrakcyjności (w tym inwestycyjnej), rzeczywistość ujawnia brak większego zainteresowania miastem ze strony kapitału inwestycyjnego.

Dotychczasowe funkcje o ponadlokalnym charakterze (przemysł, administracja publiczna, jednostki wojskowe czy lecznictwo uzdrowiskowe) przestały odgrywać rolę sił motorycznych rozwoju miasta. Postrzegane są natomiast z coraz większą ostrością symptomy peryferyjności tego ośrodka miejskiego względem wrocławskiej metropolii oraz oznaki rosnącego dystansu społeczno-gospodarczego względem podobnych skalą ośrodków miejskich regionu dolnośląskiego. Przejawem tego jest choćby niskie tempo przyrostu podmiotów gospodarczych. W relacji do stanu z końca roku 1998 liczba zarejestrowanych podmiotów gospodarczych w Jeleniej Górze zwiększyła się w ciągu 6 lat o 14% (przyrost o ponad 1500 podmiotów, głównie prowadzonych przez osoby fizyczne), a we Wrocławiu – o ponad 16% (tj. o ponad 13,2 tys. podmiotów), w Legnicy zaś – o prawie 23,4% (tj. o ponad 2,3 tys. podmiotów).

Badania statystyczne dowodzą także, iż w latach 1999-2004 w Jeleniej Górze nastąpił relatywnie wysoki spadek liczby pracujących (o ponad 22%, podczas gdy we Wrocławiu był to spadek jedynie o 16%). Coraz bardziej niepokojąca jest zatem – mimo przejawów poprawy w ostatnich latach – sytuacja na jeleniogórskim rynku pracy. Według oficjalnej statystyki w Jeleniej Górze od roku 1999 zwiększa się liczba zarejestrowanych bezrobotnych (z 4007 w końcu roku 1998, przez 5627 w grudniu roku 2000, do 5608 w marcu 2005 r.). Stopa bezrobocia rejestrowanego w Jeleniej Górze wynosi obecnie 15,5%, podczas gdy we Wrocławiu – 12,5%, a w Legnicy – 20,8%.

O ponadlokalności Jeleniej Góry świadczą jedynie wyższe uczelnie. Miasto jest dużym regionalnym ośrodkiem szkolnictwa wyższego (prawie 8 tys. studentów). Placówki szkolnictwa wyższego (w tym Wydział Gospodarki Regionalnej i Turystyki wrocławskiej Akademii Ekonomicznej, filia Politechniki Wrocławskiej i Kolegium Karkonoskie) stanowią znaczące źródło kwalifikowanych zasobów kadrowych. Jelenia Góra jest drugim (po Wrocławiu) ośrodkiem szkolnictwa wyższego regionu dolnośląskiego.

W Jeleniej Górze mieszka 3% ludności regionu dolnośląskiego, lecz skupia się tu prawie 3,9% ogółu podmiotów gospodarczych i pracujących. Miasto jest nadal największym ośrodkiem koncentracji potencjału demograficznego i gospodarczego w południowo-zachodniej części województwa. Niemniej jednak każdego roku zaludnienie Jeleniej Góry zmniejsza się o 1000 osób (w wyniku wyjątkowo wysokiego ujemnego przyrostu naturalnego i nasilającej się fali emigracji). Już obecnie miasto zamieszkuje niewiele ponad 87 tys. ludności, a według prognoz demo-

graficznych w roku 2030 liczba ta się zmniejszy o 20 tys. Szczególnie niepokoi tendencja do zmniejszania się liczby i udziału dzieci i młodzieży oraz postępujące starzenie się jeleniogórskiej społeczności (w roku 2004 prawie 18% mieszkańców miasta stanowiły osoby w wieku poprodukcyjnym).

Wyraźny spadek zaludnienia miasta jest z pewnością jednym z symptomów jego społecznej i gospodarczej degradacji. Jest bowiem reakcją na oferowany poziom warunków pracy, mieszkaniowych i obsługi ludności.

4. Zakończenie

Zmiana podziału administracyjnego kraju z początku roku 1999 nasiliła procesy oddziaływania Wrocławia jako regionalnego ośrodka metropolitalnego na złożone i zróżnicowane otoczenie. Oddziaływanie to niesie ze sobą wiele niekorzystnych zjawisk i procesów. Coraz mniejsze jest znaczenie peryferyjnych podregionów. Widoczne jest to wyraźnie choćby na prezentowanym przykładzie Jeleniej Góry.

Wprawdzie w krajowej „scenerii” gospodarczej region dolnośląski prezentuje się korzystnie, lecz niepokoją pogłębiające się różnice między metropolią a jej otoczeniem. Zmniejszenie dystansu dzielącego region dolnośląski i Unię Europejską to z pewnością jedno z wyzwań dla regionalnej gospodarki na najbliższe lata. Wygląda na to, iż kolejnym – równie ważnym – zadaniem jest także niwelowanie wewnątrzregionalnych dysproporcji rozwojowych.

PROCESS OF SURROUNDINGS “BACKWASHING” THROUGH WROCLAW – METROPOLITAN CENTER OF LOWER SILESIA REGION

Summary

The paper presents a problem of increasing of spatial socio-economic differences between metropolitan center and its surroundings. Negative symptoms of practical functioning of potency and gravitation mechanism are clearly observed in Lower Silesia region. It refers among others to permanent decreasing of share of jeleniogorsko-walbrzyski and legnicki subregions in total regional Gross Domestic Product and also to decreasing GDP per capita in these subregions. It is a very unfavorable process in relation to Wrocław and wrocławski subregion. Many towns (for example Jelenia Góra) were degraded as an effect of backwashing process of subregions surrounded Wrocław metropolitan area.